

Sygn. akt II Ca 287/16

POSTANOWIENIE

Dnia 27 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Sztomber (spr.)
Sędziowie:	SSO Renata Tabor SSO Mirosław Trzaska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsnowicz

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z wniosku M. O.

z udziałem M. K.

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Sokółce

z dnia 21 stycznia 2016 r. sygn. akt I Ns 483/15

postanawia:

I. oddalić apelację;

II. zasądzić od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni M. O. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po ojcu J. M. na podstawie ustawy na jej rzecz w całości jako jedynej spadkobiercy ustawowego.

Uczestnik postępowania M. K. wniósł o stwierdzenie nabycia spadku po spadkodawcy J. M. na podstawie testamentu ustnego z dnia (...) roku, a utrwalonego w formie pisemnej 20 września 2015 roku, na rzecz siostrzeńca M. K. w całości.

Postanowieniem z dnia 21 stycznia 2016 roku Sąd Rejonowy Sokółce s twierdził, że spadek po J. M., synu S. i M., zmarłym (...) roku w miejscowości S., ostatnio stale zamieszkałym w miejscowości S., na podstawie ustawy nabyła córka M. O., córka J. i G. B. w całości (pkt I). Orzekł, że zainteresowani we własnym zakresie ponoszą koszty związane ze swym udziałem w sprawie (pkt II). Zwrócił ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Sokółce na rzecz M. O. z zaliczki zapisanej pod pozycją 500002392615 kwotę 600 złotych, tytułem nadpłaconych kosztów sądowych (pkt III).

W ocenie Sądu Rejonowego istniały podstawy do stwierdzenia w niniejszej sprawie spadku po J. M. z uwzględnieniem ustawowego porządku dziedziczenia na rzecz wnioskodawczyni M. O.. Jak wynikało z treści odpisu skróconego aktu zgonu, J. M., syn S. i M., zmarł (...) roku w S. i tam ostatnio stale mieszkał. Spadkodawca, jak wynikało to z treści odpisu skróconego aktu zgonu i złożonego przez M. O. zapewnienia spadkowego, był osobą rozwiedzioną i poza wnioskodawczynią nie pozostawił innych dzieci. M. O. nie składała oświadczenia o odrzuceniu spadku, nie zrzekała się dziedziczenia po spadkodawcy, nie została również uznana za osobę niegodną dziedziczenia. Sąd I instancji miał na względzie treść regulacji z art. 926 k.c. stwierdzającego, iż zgodnie z paragrafem 1 powołanie do spadku wynika z ustawy lub z testamentu, zaś zgodnie z paragrafem 2 dziedziczenie ustawowe, co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą.

Kwestią wymagającą ustalenia było stwierdzenie, czy spadkodawca sporządził skuteczny prawnie testament ustny, a jeśli tak, to czy testament ten obejmuje skuteczne powołanie do dziedziczenia po spadkodawcy. W myśl regulacji z art. 952 k.c., normującego instytucję testamentu ustnego, jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie, przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków. Stosownie zaś do treści paragrafu 2 treść testamentu ustnego może być stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków albo osoba trzecia spíše oświadczenie spadkodawcy przed upływem roku od jego złożenia, z podaniem miejsca i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo to podpiszą spadkodawca i dwaj świadkowie albo też wszyscy świadkowie.

W sprawie poddanej pod rozstrzygnięcie Sądu, pełnomocnik uczestnika postępowania złożył dokument datowany na (...) roku, stwierdzający, iż w dniu (...) roku J. M. po wypadku polegającym na zatruciu dymem z wadliwie działającego piecyka złożył oświadczenie, w którym to wskazał, że do pozostałego po nim majątku spadkowego powołuje swojego siostrzeńca M. K. i wydziedzicza zarazem córkę M. O., z uwagi na brak wieloletniego kontaktu i opieki z jej strony. W ocenie Sądu I instancji przeprowadzone w sprawie dowody z zeznań świadków w osobach H. K., K. M. (1), J. G., A. K. i R. Z. (1) pozwalały na uznanie, iż nie doszło do sporządzenia w dniu (...) roku prawnie skutecznego testamentu ustnego. Zdaniem Sądu, w pierwszym rzędzie zakwestionować należało wystąpienie przesłanki obawy rychłej śmierci, która nie występowała. Po wtóre, należało zakwestionować te twierdzenia, by w dniu (...) roku doszło do złożenia przez spadkodawcę testamentowego oświadczenia woli. Z relacji przesłuchanych w sprawie świadków wyprowadzić można wnioski o tym, iż J. M. po wypadku wyrażał co najwyżej deklarowany już niejednokrotnie uprzednio zamiar przepisania swojego majątku na rzecz siostrzeńca M. K., natomiast w żadnym wypadku nie można stwierdzić, by miał on zamiar i składał wówczas z taką świadomością oświadczenie woli, obejmujące rozporządzenie testamentowe, mające wywołać skutek z chwilą jego śmierci. Z relacji z przesłuchanych w sprawie świadków wynikało, iż osoby będące wówczas na miejscu zdarzenia nie dysponowały w ogóle świadomością tego, że jest sporządzany testament oraz że są oni przybrani do tej czynności, jako świadkowie testamentowi. Żaden z uczestników tejże czynności, ani bezpośrednio po tym zdarzeniu, ani też po śmierci spadkodawcy, nie widział potrzeby utrwalenia w sposób wynikający z przepisów prawa, rzekomo złożonego wówczas przez spadkodawcę oświadczenia, a uczynili oni to dopiero wówczas, gdy zwróciła się do nich matka M. K., czyli rzekomego spadkobiercy testamentowego, po tym gdy jak zeznała I. C. z lektury gazety dowiedziała się o tym, że istnieje taka postać testamentu, jaką stanowi testament ustny. W kontekście relacji przesłuchanych świadków Sąd Rejonowy doszedł do przekonania o tym, że datowany na 20 września 2015 roku dokument nie obejmuje treści faktycznie złożonego przez spadkodawcę oświadczenia, lecz sporządzony na podstawie wzoru zaczerpniętego w internecie, jak wskazali K. M. (1) i R. Z. (1), stanowi całkowicie dowolną interpretację

ewentualnych wypowiedzi spadkodawcy. Tego rodzaju sposób spisania oświadczenia nie odpowiada wymaganiom wynikającym z art. 952 k.c. Powyższe uzasadniało stwierdzenie nabycia spadku, na podstawie przepisów kodeksu cywilnego, regulujących ustawowy porządek dziedziczenia. Zgodnie z art. 931 k.c. w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek, przy czym dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza, aniżeli czwarta część całości spadku. Mając na względzie tę okoliczność, iż spadkodawca ze spadkobierców ustawowych pozostawił tylko i wyłącznie córkę, wnioskodawczynię w sprawie, którą to spadku nie odrzuciła, nie zrzekła się dziedziczenia i nie została uznana za niegodną dziedziczenia, Sąd Rejonowy stwierdził nabycie spadku po spadkodawcy na jej rzecz w całości.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia złożył uczestnik postępowania, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

1. prawa materialnego, tj.:

a) art. 1058, art. 1059 i art. 1062 § 1 k.c. przez ich pominięcie przy ustalaniu osoby spadkobiercy ustawowego, nie spełniającego wymagań tamże określonych, w sytuacji gdy w skład spadku wchodzi gospodarstwo rolne,

b) art. 952 § 2 k.c. poprzez nieuprawnione zakwestionowanie autentyczności testamentu ustnego tylko na tej podstawie, że został on utrwalony na piśmie po upływie 11 miesięcy i w formie zaczerpniętej na wzór z Internetu,

c) art. 1008 pkt 3 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i niezważenie, że zachowanie wnioskodawczyni względem spadkodawcy stanowiło uporczywe niedopełnianie powinności rodzinnych, uzasadniające wydziedziczenie wnioskodawczyni;

2. prawa procesowego, tj.:

a) art. 233 § 1 k. p. c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów prowadzącej do wadliwej ich oceny, dokonanej z naruszeniem podstawowych kryteriów oceny (doświadczenia życiowego, innych źródeł wiedzy, poprawności logicznej), zwłaszcza w odniesieniu do dowodów na okoliczność woli wydziedziczenia wnioskodawczyni przez spadkodawcę,

b) art. 328 § 2 k. p. c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd ustalił osobę spadkobiercy nieuprawnionego do dziedziczenia gospodarstwa rolnego.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelujący wnosil o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ze wskazaniem, iż do ustalenia osoby spadkobiercy należy stosować przepisy Tytułu X Księgi czwartej Kodeksu cywilnego, a nadto należy przeprowadzić postępowanie dowodowe na okoliczność wydziedziczenia wnioskodawczyni przez spadkodawcę. Nadto wnosil o zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za obie instancje wedle norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy aprobuje i uznaje za własne. Sąd I instancji dokonał właściwej analizy materiału dowodowego i na tej podstawie wysnuł trafne wnioski. Nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego regulujących materię dziedziczenia ustawowego i testamentowego,

ani uchybień procesowych. Sąd Rejonowy dokonał właściwej oceny prawnej na gruncie regulacji art. 952 k.c., stwierdzając, że w sprawie ma miejsce dziedziczenie z ustawy na zasadzie art. 931 § 1 k.c. Żaden z podniesionych w apelacji zarzutów nie okazał się uzasadniony.

Bezzasadny jest w szczególności zarzut naruszenia przepisów regulujących dziedziczenie gospodarstw rolnych. Skarżący pomija zasadę, która odnosi się również do dziedziczenia gospodarstw rolnych, iż do spadkobrania stosuje się przepisy obowiązujące w chwili otwarcia spadku. Powołane w apelacji przepisy art. 1058 k.c., art. 1059 k.c. i art. 1062 § 1 k.c. nie mają zastosowania w niniejszej sprawie, bowiem nie odnoszą się do spadków otwartych po dniu 14 lutego 2001 r. – w takim wypadku sąd stwierdza nabycie spadku, w skład którego wchodzi gospodarstwo rolne, na zasadach ogólnych.

Wskazać tu należy na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 stycznia 2001 r., sygn. P 4/99 (OTK 2001/1/5, Dz.U.2001/11/91), w którym Trybunał rozstrzygnął o zgodności z Konstytucją RP przepisów kodeksu cywilnego przewidujących szczególne wymagania, od których spełnienia była uzależniona możliwość dziedziczenia gospodarstw rolnych, i tak:

- uznał art. 1059, 1060, 1062, 1064 i 1087 k.c. oraz przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 12 grudnia 1990 r. w sprawie warunków dziedziczenia ustawowego gospodarstw rolnych (Dz.U.89.519) za zgodne z art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 21 ust. 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zakresie, w jakim odnoszą się do spadków otwartych przed dniem ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw,

- uznał art. 1059, 1060, 1062, 1064 i 1087 k.c. oraz przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 12 grudnia 1990 r. w sprawie warunków dziedziczenia ustawowego gospodarstw rolnych (Dz.U.89.519) za niezgodne z art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 21 ust. 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zakresie, w jakim odnoszą się do spadków otwartych od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw.

W odniesieniu do dziedziczenia spadków otwartych od dnia 14 lutego 2001 r. należy zatem stosować ogólne zasady dziedziczenia (art. 922-1057 k.c.), z uwzględnieniem tych przepisów Tytułu X Księgi czwartej Kodeksu cywilnego, które Trybunał Konstytucyjny uznał za zgodne z Konstytucją RP lub co do których w ogóle nie orzekał.

Przypomnieć należy, że J. M. zmarł w dniu (...)r. Z uwagi na powyższe nieuprawnione jest stanowisko apelującego, iż Sąd Rejonowy pominął przepisy art. 1058, art. 1059 i art. 1062 § 1 k.c. przy ustalaniu osoby spadkobiercy ustawowego - wnioskodawczyni, nie spełniającej wymagań tamże określonych i że spadek z mocy ustawy powinna nabyć siostra spadkodawcy H. K.. Nie doszło zarazem do uchybienia wymogom art. 328 § 2 k. p. c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu postanowienia przyczyn, dla których Sąd Rejonowy ustalił – zdaniem skarżącego – osobę spadkobiercy nieuprawnionego do dziedziczenia gospodarstwa rolnego.

Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, prowadzącej do uznania, że J. M. nie sporządził testamentu ustnego, przy zachowaniu wymagań art. 952 § 1 k.c., który mógłby stanowić podstawę nabycia spadku przez siostrzeńca M. K..

Ocena dowodów przez Sąd Rejonowy nie nasuwa żadnych zastrzeżeń, nie narusza reguł określonych w przepisie art. 233 § 1 k.p.c., nie nosi cech dowolności i mieści się w ramach swobodnej oceny, której cechą jest bezstronność oraz przestrzeganie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciąganiu wniosków. Nie jest bowiem wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd I instancji, natomiast konieczne jest wskazanie umiejscowionych w realiach danej sprawy przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w powołanym przepisie. Tymczasem tok wnioskowania przedstawiony w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia jest logiczny, spójny i wolny od uchybień. Sąd Rejonowy należycie umotywował, dlaczego uznał, że nie doszło do sporządzenia ważnego i prawnie skutecznego testamentu ustnego przez J. M.. Nie ma też racji skarżący podnosząc, że zakwestionowanie autentyczności testamentu

ustnego przez Sąd I instancji nastąpiło tylko na tej podstawie, że został on utrwalony na piśmie po upływie 11 miesięcy i w formie zaczerpniętej na wzór z Internetu.

Sąd I instancji odniósł się do zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, w tym świadków rzekomo wyrażonej w dniu (...) r. ostatniej woli J. M. Oceniając materiał dowodowy wyprowadził trafne wnioski, iż zeznania świadków wskazywały, że nie została spełniona kluczowa dla testamentu ustnego przesłanka obawy rychłej śmierci spadkodawcy. Uzasadnione wątpliwości budziło ponadto, czy w podanej dacie w ogóle doszło do wyrażenia ostatniej woli przez testatora, to jest, aby złożył oświadczenie woli stanowiące rozporządzenie testamentowe, mające wywołać skutek z chwilą jego śmierci. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 czerwca 2002 r., V CKN 1071/00, LEX nr 566022) istnienie obawy rychłej śmierci aktualizuje się wówczas, gdy subiektywne przekonanie spadkodawcy jest oparte na uzasadniających je okolicznościach obiektywnych (też: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2013 r., IV CSK 380/12, LEX nr 1314431). W tej sprawie takie obiektywne okoliczności, jak i subiektywne przekonanie spadkodawcy o rychłej śmierci, nie zostały należycie wykazane, skoro jak wynikało z zeznań H. K. brat nie chciał udać się do szpitala mówiąc, że dobrze się czuje (00:25:54). Podobnie zeznał świadek R. Z. (1), iż „nie było widać, że J. za chwilę umrze, skoro po może 15 minutach już dobrze się czuł. Normalnie wstał.” (00:59:53).

Istotne rozbieżności w zeznaniach świadków oraz twierdzeniach uczestnika postępowania dyskwalifikowały testament, na który powoływał się M. K.. Zauważyć należy, iż uczestnik postępowania wskazywał, że w dniu (...) r. w miejscu zamieszkania spadkodawcy doszło do zapalenia się piecyka grzewczego, w wyniku czego spadkodawca doznał podtrucia czadem i stracił przytomność. Według jego twierdzeń na miejscu zdarzenia była siostra J. M.– H. K., która do pomocy wezwała sąsiada K. M. (1) i przebywających u niego na posesji R. Z. (1) i A. K.. W międzyczasie na posesję przybył wezwany telefonicznie J. G. (k.33). Taką wersję potwierdziła też w zeznaniach złożonych na rozprawie w dniu 17 listopada 2015 r. H. K., zeznając, że „jako pierwszy na miejsce przyszedł K. M. (2), potem R. Z. (2), G. i przyszedł A. K.” (00:25:54). Zeznała ponadto, że wola brata została spisana od razu w jego obecności (01:07:37), czemu przeczyła zarówno data wskazana w piśmie stwierdzającym treść testamentu ustnego, jak też zeznania świadków rzekomo obecnych przy wyrażeniu tejże ostatniej woli przez spadkodawcę. K. M. (1), R. Z. (1) i A. K. kategorycznie przy tym zeznali, że A. K. nie było przy testowaniu. Jak zeznał A. K. na rozprawie w dniu 12 stycznia 2016 r., uczestniczył on jedynie przy spisywaniu oświadczenia, został poproszony o potwierdzenie woli J. M., przy czym nie uczestniczył nawet w jej spisywaniu, a jedynie zapoznał się z oświadczeniem i podpisał pod nim (01:35:04). Znamienne były zeznania K. M. (1), który nie pamiętał, co dokładnie powiedział spadkodawca i zeznał, że „skoro było to wszystko w Internecie to przecież nie trzeba było pamiętać wszystkiego” (01:27:03), czy J. G. „Był wzór z Internetu [...] Są to słowa z Internetu” (01:45:54) oraz że „gdyby H. nie poprosiła my nie spisywalibyśmy tego” (01:51:12), czy też R. Z. (1) „Testament powstał po tym jak H. K. nie dogadała się z M. O.” (00:59:53).

W świetle zeznań świadków nie sposób było przyjąć, aby J. M. w warunkach obawy rychłej śmierci skierował do świadków oświadczenie ostatniej woli, a świadkowie byli świadomi swojej roli i gotowi do jej spełnienia. W tych okolicznościach trafnie Sąd Rejonowy uznał, iż należało stwierdzić nabycie spadku po J. M. zgodnie z ustawą na rzecz córki M. O. jako jedynej spadkobierczyni.

Nie doszło też do naruszenia przepisu art. 1008 pkt 3 k.c., zgodnie z którym spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku jeżeli uprawniony do zachowku uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. Wydziedziczenie stanowi materialnoprawną przesłankę unicestwienia roszczenia o zachówek (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2014 r., I CZ 57/14, LEX nr 1500659). Zaznaczyć należy, iż w doktrynie przyjmuje się, że wydziedziczenie pozbawia nie tylko prawa do zachowku, ale również powołania do spadku (M. Pogonowski, Wydziedziczenie. Zarys problematyki, Rejent 2005, nr 4, s. 121), a ściślej zdolności do dziedziczenia po określonym spadkodawcy. Zasadnicze znaczenie ma jednakże okoliczność, że wydziedziczenie może nastąpić jedynie w ważnie sporządzonym testamencie, w tej zaś sprawie nie zostało wykazane istnienie testamentu.

Wobec powyższego apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. uznając, że interesy zainteresowanych były sprzeczne, a uczestnik postępowania M. K., którego wnioski zostały oddalone, jest stroną przegrywającą spór. Wysokość kosztów zastępstwa prawnego - 360 zł, należnych wnioskodawczyni, została ustalona w oparciu o § 6 pkt 2 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800).